17 — dń 25 Januarii 1776.

Tak iak wiem y znam że ze szczerego serca powinnowanie twoie, moia Pani, pochodzi, tak ci też prawdziwą wdzięcznością za nie dziękuię, y to chętnie y rzetelnie oświadczam.

Ale to mie martwi, że widzę z twego Listu de d. 15. Januarii, że się znowu daiesz zaymować nazbyt, baykami y gadaniami, które gdy płochość, pasya lub niewiadomość tylko mnoża, mało powinny obchodzić, umysł nad tamte gorujący.

Kto bez rozkazu mego Imienia zażywa źle czyni. Ale też lekkość taka prędko się daie poznać y kredyt traci. Wiem ia że to bywa przykro y nawet trochę szkodliwe. Lecz cierpliwości niewiele zażywszy, takowe zło samo znika.

Jak ia myślę o Was, nikogo się nie pytaycie, nikomu nie wierzcie, tylko samym Sobie y doswiadczeniu. Kiedy postępki są czyste y tak iak być powinne, to żadna intryga, żadna podźwiga szkodzić nie potrafi a mnie.

Kiedy mam

mam iakie nieukontentowanie, to się z nim
nietaię, polityki nie zażywam, wszczmowię,
Wszak Was Pani wiesz że tak czynię. Wiesz
y to, że choć sam iestem nie kontent, krzywdy
czynić nie dozwalam drugim; y owszem bronię
sam, gdzie widzę słuszność.

Z tego niechcę, aby ktokolwiek z moią
krzywdą siebie powiększał, to rzecz natu-
ralna y sprawiedliwa, y ktoby rozumiał że
mnie w tym uśpić, oszukać lub zastraszyć
łatwo, tenby się mylił.

Ostatnie dwa Listy moie do WPani pewnie
iuż dały response, na ten który ~~zaw~~ wczoray
odebrałem, y bardzom kontent, że się moie
Proroctwo sprawdziło, ponieważ w Porycku
nic się nie zrobiło takiego, iak zapowiedano.

Piszesz mi WPani, że mi poszlesz
List Hetmana Polnego; ale tego wczoray
samego nie uczyniła: Znać przez zapom-
nienie ten Listek został u WPani na

Stoliku

Stoliku. Radbym iednak wiedzieć
co on tam napisał, y wielkiey iest
myśli.

Ja w Korzeniowcach nabiwszy wszelkiego
Zwierza kupę powróciłem w Niedzielę
y ledwo mi iuż nie żal znowu lasu y
spokoyności wieyskiey.

Xiężna Generałowa Podolska ieszcze z
Pragi nie powróciła, y niewiem kiedy powróci
ale tam podobno nie masz owego Jegomości
co o nim powiadano.

Repnin tu będzie podobno w Kwietniu
czyli w Maju.

Krol Pruski chyba ale żyie. Xiąże
Henryk ieszcze nie wybrał się do Moskwy.
Z resztą głucho y nudno w Warszawie

Adieu ma bonne Amie pour cette
fois. Je Vous donne ce nom toujours avec
plaisir, car Je sens que Vous le meritez.

Xięzne Jmości
Sapierzynie, Woiewo-
dricowey Mscisławskiey

w Dubnie